

Złote wizy, wartości UE, korupcja i przestępczość

Niektóre państwa członkowskie UE oferują obywatelstwo i prawo pobytu wnioskodawcom, którzy wwożą do tego kraju kapitał, na przykład nabywają nieruchomości lub inwestują w przedsiębiorstwa. Takie decyzje państw członkowskich mogą wpływać na pozostałą część UE, zwłaszcza w przypadku obywatelstwa, ponieważ obywatele jednego z państw członkowskich nabywają automatycznie obywatelstwo UE, a wraz z nim szereg praw i przywilejów. Parlament i Komisja wyraziły już zaniepokojenie tą praktyką, a Parlament zaplanował debatę na aktualny temat podczas drugiej sesji plenarnej w maju. Sprawozdanie Komisji w tej sprawie oczekiwane jest w ostatnim kwartale 2018 r.

Kontekst

Złote wizy to programy wprowadzone przez niektóre kraje, aby umożliwić cudzoziemcom uzyskanie obywatelstwa lub prawa pobytu w zamian za dokonanie inwestycji w tym państwie. W wielu przypadkach beneficjenci takich programów nie muszą spełniać warunków wymaganych od innych wnioskodawców, na przykład wymogów dotyczących pobytu lub znajomości języka. [Krytycy](#) tej praktyki wysuwają zarzuty, że złote wizy są niesprawiedliwe, ponieważ oferują bogatym możliwości, których pozbawione są osoby bez pieniędzy. Uważa się również, że stwarzają warunki sprzyjające korupcji i przestępczości, ponieważ „drugi lub trzeci paszport to użyteczne narzędzie dla przestępców, osób uchylających się od opodatkowania i osób zajmujących się praniem pieniędzy, którzy mogą potrzebować nowej tożsamości” i miejsc ucieczki. Sprzedaż obywatelstwa przez państwa członkowskie UE ma jeszcze jeden problematyczny aspekt: [niektórzy krytycy](#) postrzegają ją jako nieuprawnione czerpanie korzyści ze wspólnych dóbr UE, gdyż obywatelstwo Unii wiąże się z dodatkowymi korzyściami takimi jak swoboda przemieszczania się.

Obecnie co najmniej połowa państw członkowskich UE dopuszcza tę praktykę lub jakąś jej formę w prawie krajowym. W niektórych państwach doprowadziło to do kontrowersji ze względu na brak przejrzystości i skandale korupcyjne. Przykładowo w 2009 r. [polityk austriacki](#) powiedział potencjalnemu inwestorowi z Rosji, że może otrzymać obywatelstwo Austrii w zamian za inwestycję o wartości 5 mln EUR i dotację na rzecz jego partii.

W szczególności maltański program wizowy sprowokował w ciągu ostatnich kilku lat wiele negatywnych uwag. Przez krytyków [opisywany](#) jako „potajemny”, a przez premiera Malty przedstawiany jako oferujący inwestorom szansę udziału w przyszłości w „maltańskiej i europejskiej podróży” na Maltę, program wywołał również reakcję ze strony UE, co doprowadziło w 2014 r. do [zmian](#) w pierwotnym prawodawstwie. Obejmowały one wprowadzenie wymogu „rzeczywistego związku” i publikację wykazu nowych obywateli.

Stanowisko Parlamentu Europejskiego

Parlament Europejski wyraził już swój niepokój z powodu programów złotych wiz. W [rezolucji](#) z 2014 r. w sprawie obywatelstwa UE na sprzedaż wyraził zaniepokojenie, że „wszelkie [...] krajowe programy bezpośredniej lub pośredniej jawnej sprzedaży obywatelstwa UE są sprzeczne z samą istotą obywatelstwa europejskiego”. Uznając, że prawo pobytu i obywatelstwo podlegają kompetencjom państw członkowskich, Parlament zwrócił się do państw członkowskich o przeczność i uwzględnianie ewentualnych efektów ubocznych. Wezwał również Komisję do oceny systemów obywatelstwa w świetle wartości europejskich.

Sprawa obywatelstwa w zamian za inwestycje spotkała się ze znacznym zainteresowaniem instytucji UE, gdyż obywatelstwo jednego z państw członkowskich automatycznie pociąga za sobą obywatelstwo UE. Z prawnego punktu widzenia to państwa członkowskie określają warunki nabycia lub utraty obywatelstwa kraju, ale prawo to ma pewne ograniczenia. W wyroku z 2010 r. Trybunał Sprawiedliwości orzekł w [sprawie Rottmann](#), że decyzje dotyczące utraty obywatelstwa, pociągającej za sobą utratę obywatelstwa UE, powinny podlegać testowi proporcjonalności. W przypadkach naturalizacji za szczególnie istotny [uznaje się](#) art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, ponieważ zobowiązuje on państwa członkowskie do lojalnej współpracy. [Wspomniała](#) o tym także w 2014 r. ówczesna wiceprzewodnicząca Komisji Viviane Reding w odpowiedzi na pytanie Parlamentu,

stwierdzając, że Komisja oczekuje, iż państwa członkowskie będą przyznawać obywatelstwo w duchu lojalnej współpracy z pozostałymi państwami członkowskimi i UE. Opinię tę [powtórzyła](#) komisarz Věra Jourová w grudniu 2017 r.

